

Po nowym roku wyższe czynsze mieszkaniowe

Od kilku do kilkunastu złotych wzrosną od przyszłego roku opłaty czynszowe w białostockich spółdzielniach mieszkaniowych, TBS-ach i wspólnotach mieszkaniowych.

Wchodzi bowiem w życie nowe prawo mieszkaniowe i zarządzający lokalami będą musieli płacić fiskusowi 19-procentowy podatek dochodowy. Do końca tego roku pieniądze, które wpływają do kasy spółdzielni za wynajmowanie lokali usługowych czy reklamy na budynkach – są zwolnione z podatku.

Cały zysk spółdzielcy przeznaczali na remonty budynków, utrzymanie placów zabaw, zieleni. Od nowego roku to się zmienia. Prezesi będą oddawali 19 procent z zysku fiskusowi.

Lokatorzy niektórych spółdzielni mogą spodziewać się podwyżki już od stycznia. Mieszkańcy bloków Towarzystwa Budownictwa Społecznego – od marca. Będzie to od kilku do kilkunastu złotych miesięcznie.

Nowe przepisy mogą też uderzyć we właścicieli sklepów, zakładów usługowych, którzy wynajmują pomieszczenia od spółdzielni. Spółdzielnie zapewne podniosą im czynsz.

Nowe przepisy uderzają także we wspólnoty mieszkaniowe. Będzie mniej pieniędzy na funduszu remontowym.

– Fundusz jest bardzo ważny. Bo każdą złotówkę przeznaczamy na odnawiane budynków, które u nas są w kiepskim stanie – mówi Lucyna Maciorowska, zarządzająca wspólnotami mieszkaniowymi w Białymstoku.

Jednak nie wszystko jeszcze stracone. Jeśli zarządzający lokalami wykaże, że dochody w całości będą przeznaczone na remont budynków możliwe, że będą zwolnione z podatku. Decyzję w tej sprawie tych zwolnień w najbliższych tygodniach ma podjąć Minister Finansów.



TVP3 Białystok